



Sygn. akt I CK 114/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Marian Kocon (przewodniczący)*

*SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)*

*SSN Kazimierz Zawada*

w sprawie z powództwa M. Z i R. Z

przeciwko "A. (...)" Towarzystwu Ubezpieczeń na Życie i Reasekuracji S.A. w W. o odszkodowanie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 września 2005 r., kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo (punkt I) oraz w części orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt IV) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Powodowie dochodzili od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeniowego zasądzenia na ich rzecz solidarnie kwoty 46 000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 2001 r. tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku zawartej przez ich ojca R. - marynarza, który w

okresie ubezpieczenia zaginął w czasie rejsu morskiego statkiem, na którym był zatrudniony.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa podnosząc, iż powodowie nie wykazali, że śmierć ich ojca nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku, przewidzianego w umowie ubezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2003r. Sąd Okręgowy w W. uwzględnił powództwo w zakresie należności głównej i częściowo odsetek oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten stwierdził, iż powodowie w uzasadnieniu pozwu wskazali, że ich ojciec był marynarzem na statku handlowym m/v „V.(...)” i zaginął w czasie rejsu na Kanale (...) w nocy z dnia 29 na 30 czerwca 2000 r. a jego ciała nie odnaleziono. Postanowieniem Sądu Rejonowego w G. z dnia 8 sierpnia 2001r., wydanym na podstawie art. 30 § 1 k.c., został on uznany za zmarłego w dniu 29 czerwca 2001 r. o godz. 24 na Kanale (...). W związku z tym, że R. Z zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia podstawowego na życie, powodowie otrzymali po jego śmierci odszkodowanie po 8000 zł., natomiast strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania z tytułu śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, mimo zawarcia również takiej umowy ubezpieczenia, uznając, że powodowie nie udowodnili, że przyczyną śmierci ich ojca był nieszczęśliwy wypadek. Zdaniem powodów dokumenty takie jak raport kapitana z dnia 30 czerwca 2000r., dane i opinia dotyczące ich ojca oraz postanowienie o stwierdzeniu zgonu, dają podstawę do przyjęcia, że zaginięcie ich ojca było następstwem nieszczęśliwego wypadku, bez udziału innych osób a także przesądzają, że w chwili zdarzenia nie był on w stanie nietrzeźwym.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie dopełnili ciężącego na nich z mocy art. 6 k.c. obowiązku udowodnienia, że śmierć ich ojca nastąpiła na skutek nieszczęśliwego wypadku, bez przyczynienia się do niej osób trzecich i alkoholu. Wskazał, że z ich zeznań wynika, iż był on człowiekiem związanym z rodziną, nie miał powodu do popełnienia samobójstwa, nie miał żadnych sytuacji stresowych na statku, gdzie był przez kapitana oceniany jako doświadczony, dobry pracownik, na którym można polegać i który nie nadużywa alkoholu. Sąd wskazał też, że J. S., mający z nim jako ostatni kontakt, nie zauważył żadnych nienormalnych zachowań kolegi. Sąd Okręgowy uznał, że dowody w sprawie tworzą obraz człowieka rzetelnego, związanego uczuciowo z rodziną i mającego plany na przyszłość i jeśli strona pozwana neguje ten obraz, na niej spoczywał ciężar dowodu, że śmierć R. Za nie była wynikiem nieszczęśliwego wypadku, bez udziału alkoholu lub osób trzecich, bowiem to pozwany z tego faktu

wywodzi skutki prawne. Z uwagi na to, że strona pozwana tego nie udowodniła, istnieją w ocenie Sądu Okręgowego podstawy do przyjęcia, że śmierć ojca powodów nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku, za czym przemawiają także specyficzne warunki panujące na statku na pełnym morzu, w nocy jak również fakt uznania R. za zmarłego na podstawie art. 30 § 1 k.c.

Od powyższego wyroku apelacje wniosły obie strony. Wyrokiem z dnia 5 listopada 2004r. Sąd Apelacyjny w W. odrzucił jako niedopuszczalną apelację powodów dotyczącą nie uwzględnienia w całości roszczenia o odsetki i oddalił tę apelację w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu jako nieuzasadnioną, natomiast uwzględnił w całości apelację strony pozwanej, w wyniku czego zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo zasądzając od powodów na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z dodatkowymi umowami ubezpieczenia na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku zawartymi przez ojca powodów ze stroną pozwaną, była ona zobowiązana do wypłacenia odszkodowania w przypadku śmierci ubezpieczonego w wyniku nieszczęśliwego wypadku określonego w umowie jako przypadkowe, nagłe i gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu, że śmierć R. Za nastąpiła w takich okolicznościach spoczywał na powodach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, który nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do uznania, że powodowie okoliczność tę wykazali. Nie przedstawiono na tę okoliczność żadnego dowodu, nie znane są okoliczności zaginięcia R. w dniu 29 czerwca 2000r., nie ma świadków zdarzenia ani nie odnaleziono ciała, wobec czego nie określono przyczyny zgonu. Jak stwierdził Sąd odwoławczy, wszelkie rozważania na temat okoliczności śmierci ograniczają się zatem do przypuszczeń, bowiem żadne dowody w sprawie nie odnoszą się do okoliczności śmierci, która mogła nastąpić zarówno z przyczyn leżących w organizmie takich jak zasłabnięcie i przypadkowe wpadnięcie do wody, jak i z innych przyczyn, które mogły stanowić nieszczęśliwy wypadek. W ocenie Sądu, dane wynikające z raportu kapitana: stan morza- 0, wiatr- cisza, widzialność mglista, nie dają podstaw do przyjęcia, jako bardziej prawdopodobnej przyczyny śmierci R., zdarzenia odpowiadającego definicji nieszczęśliwego wypadku, z którym nie można utożsamiać utonięcia, jeśli nie wiadomo, co było jego przyczyną. Stwierdził też, że postanowienie Sądu wydane w sprawie o uznanie za zmarłego jest tylko jednym z dowodów a fakt, że uznanie nastąpiło na podstawie art. 30 § 1 k.c. przesądza jedynie o tym, że nastąpiło to

w związku ze szczególnym zdarzeniem, które jednak nie może być utożsamiane ani nawet zbliżone do nieszczęśliwego wypadku w rozumieniu umowy ubezpieczeniowej, skoro brak jakichkolwiek informacji o okolicznościach śmierci.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił powództwo stwierdzając także, iż wobec nie udowodnienia przez powodów przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej, to jest okoliczności, że śmierć ich ojca nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku, bezprzedmiotowe są rozważania, jakie okoliczności powinna w sprawie udowodnić strona powodowa. Wskazał, że dopiero gdyby powodowie wykazali, że śmierć nastąpiła w wyniku takiego wypadku, co skutkowałoby odpowiedzialność strony pozwanej, na tej stronie spoczywałby ciężar dowodu, że zaistniały określone w umowach przesłanki wyłączające jej odpowiedzialność.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na obu podstawach wskazanych w art. 393(1) k.p.c. powodowie w ramach zarzutów prawa procesowego wskazali na naruszenie art. 231 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą ocenę i pominięcie domniemań faktycznych a w ramach pierwszej podstawy zarzucili naruszenie art. 471 w zw. z art. 805 k.c. przez przyjęcie, że w przypadku zaginięcia marynarza na morzu, którego nie da się udowodnić dowodem bezpośrednim, odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie istnieje, naruszenie art. 6 k.c., przez błędne przyjęcie, że to uposażony z polisy ubezpieczeniowej musi udowodnić brak okoliczności uwalniających zakład ubezpieczeń od odpowiedzialności za śmierć w wyniku nieszczęśliwego wypadku, naruszenie art. 30 § 1 k.c. przez odmowę właściwej kwalifikacji uznania za zmarłego R. na podstawie tego przepisu, jako przesłanki uprawdopodobnienia, że jego śmierć była następstwem nieszczęśliwego wypadku oraz naruszenie art. 65 w zw. z art. 812 § 1 i 2 k.c. oraz § 6 k.c. przez błędne przyjęcie, że umowa ubezpieczenia R. nie rozciągała ochrony ubezpieczeniowej jego osoby jako marynarza także na wypadek zaginięcia na pełnym morzu.

Rozpoznając kasację zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy- prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005r., Nr 13, poz. 98) w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie tej ustawy (przed dniem 6 lutego 2005r.) – Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadnione są zarzuty oparte na pierwszej podstawie kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny nie naruszył przepisów art. 65 k.c. w zw. z art. 812 § 1 i § 2 k.c. ani art. 805 w zw. z art. 471 k.c. w sposób wskazany przez skarżących. U podstaw

oddalenia powództwa nie leżało bowiem, jak zarzucają powodowie stwierdzenie, że umowa zawarta przez ich ojca i pozwanego nie obejmowała ubezpieczenia R. na wypadek zaginięcia na pełnym morzu. Sąd Apelacyjny nie przyjął również, że przepisy art. 805 § 1 w zw. z art. 471 k.c. wyłączają odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za wypadki zaginięcia na morzu marynarza. Przeciwnie - Sąd ten przyjął, że dodatkowe umowy ubezpieczenia zawarte między ojcem powodów a stroną pozwaną obejmowały ubezpieczenie na wypadek śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, przez co rozumiano śmierć w wyniku przypadkowego, nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną. To ubezpieczenie odnosiło się także do przypadku zaginięcia marynarza na morzu i jego śmierci w takich warunkach, co trafnie przyjęły Sądy obu instancji i co nie było kwestionowane przez stronę pozwaną. Kwestie sporne sprowadzały się zatem nie do tego, czy śmierć R. w wyniku zaginięcia na pełnym morzu, gdy ciała nie odnaleziono i nie było świadków wypadku, była objęta umową ubezpieczenia i odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń przewidzianą w art. 805 § 1 k.c., bowiem niewątpliwie była objęta, lecz do tego kto i w jaki sposób powinien udowodnić fakt śmierci ubezpieczonego w wyniku tak rozumianego nieszczęśliwego wypadku i czy w sprawie ten fakt udowodniono.

Prawidłowo Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgodnie z art. 6 k.c. to na powodach spoczywał ciężar udowodnienia faktu, iż śmierć R. nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku rozumianego w sposób określony w ogólnych warunkach ubezpieczenia, to jest w wyniku zdarzenia przypadkowego, nagłego i gwałtownego, spowodowanego przyczyną zewnętrzną. To bowiem powodowie z tego faktu wywodzili swoje roszczenie oparte na umowie ubezpieczenia. Wbrew zarzutom kasacji Sąd Apelacyjny nie nałożył na nich obowiązku udowodnienia jakichkolwiek innych okoliczności, w szczególności takich, które obciążają zakład ubezpieczeń. Przeciwnie – prawidłowo stwierdził, że gdyby powodowie udowodnili, że śmierć ich ojca nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku, wówczas strona pozwana chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, musiałaby udowodnić zaistnienie okoliczności, które zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia zwalniały ją od odpowiedzialności (na przykład udział osób trzecich, wpływ alkoholu czy samobójstwo).

Nie został także naruszony art. 30 § 1 k.c. przede wszystkim dlatego, że w rozpoznawanej sprawie Sąd w ogóle nie miał podstaw do jego zastosowania. Przepis ten bowiem stanowi podstawę orzekania jedynie w sprawach o uznanie za zmarłego i nie może zostać naruszony w sprawie o wypłatę świadczenia z umowy ubezpieczenia.

Sformułowanie zarzutu jego naruszenia w kasacji zdaje się wskazywać, że skarżącym chodzi o pozbawienie należytej mocy dowodowej postanowienia o uznaniu za zmarłego wydanego w trybie art. 30 § 1 k.c., przy ustalaniu stanu faktycznego i ocenie dowodów w rozpoznawanej sprawie. Tak postawiony zarzut nie może być jednak skutecznie oparty na pierwszej podstawie kasacyjnej i wskazywać na naruszenia art. 30 § 1 k.c.

Za skuteczne natomiast należy uznać zarzuty oparte na drugiej podstawie kasacyjnej.

W rozpoznawanej sprawie, w której powodowie mieli obowiązek udowodnienia, iż śmierć ich ojca nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego wypadku w rozumieniu umowy ubezpieczenia a ciała zmarłego nie odnaleziono i nie ma bezpośrednich dowodów, na podstawie których można by ustalić okoliczności jego śmierci, decydującego znaczenia nabiera przewidziana w art. 231 k.p.c. możliwość uznania przez Sąd za ustalone faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, na podstawie innych ustalonych faktów, jeżeli można z nich owe istotne fakty wyprowadzić. Możliwość ustalenia faktów w sposób przewidziany we wskazanym przepisie wchodzi w rachubę właśnie w takich sytuacjach, jaka wystąpiła w rozpoznawanej sprawie: gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych, które pozwalałyby na udowodnienie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wówczas dopuszczalne jest zastosowanie wnioskowania, u podstaw którego leży ustawowe domniemanie, pozwalające na oparcie ustaleń faktycznych na uznaniu za ustalone istotnych faktów, jeżeli wniosek taki można zgodnie z zasadami logicznego rozumowania wyprowadzić z innych ustalonych w sposób niewątpliwy faktów. Fakt domniemany nie wymaga zatem dowodu, natomiast dowodzenia i ustalenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania, z której w prawidłowy sposób można wywieść fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji, choć nie powołały się na przepis art. 231 k.p.c., w istocie przeprowadziły rozumowanie oparte na domniemaniach faktycznych, wyprowadzając z nich jednak całkowicie odmienne wnioski, co do tego, czy nieszczęśliwy wypadek był przyczyną śmierci R. Za. Powodem tego mógł być niewątpliwy fakt naruszenia przez oba Sądy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przy ustalaniu okoliczności faktycznych sprawy. Okoliczności te bowiem w istocie w ogóle nie zostały ustalone a zatem nie zostały ustalone fakty, w oparciu o które można by przyjąć za ustalony fakt zaistnienia nieszczęśliwego wypadku, jako przyczyny śmierci ojca powodów, albo uznać, że nie ma podstaw do przyjęcia tego faktu za ustalony. Dopiero

prawidłowe ustalenia niewątpliwych faktów dawałoby podstawę do przeprowadzenia rozumowania oceniającego, czy stopień prawdopodobieństwa zaistnienia faktu będącego skutkiem domniemania jest tak duży, jak duży jest stopień prawdopodobieństwa, że nie zachodziły okoliczności wykluczające zaistnienie tego faktu (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999r. II UKN 79/99, OSNP 2000/19/733).

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych własnych ustaleń faktycznych a jedynie zrelacjonował okoliczności, które wskazali powodowie i które wynikały z ich zeznań. Nie wiadoma zatem, które fakty uznał za ustalone. Sąd Apelacyjny nie skorygował tego błędu, nie poczynił też własnych ustaleń a w swoich rozważaniach powoływał się na okoliczności faktyczne, które nie zostały ustalone ani nawet przytoczone przez Sąd pierwszej instancji, nie wskazując, że uznał je za ustalone i na podstawie jakich dowodów. Nie wiadomo zatem jaki stan faktyczny uznany został za ustalony i na podstawie jakich dowodów, co narusza art. 233 § 1 k.p.c. i nie pozwala także na prawidłowe zastosowanie przewidzianych w art. 231 k.p.c. domniemań faktycznych.

Trafnie też skarżący zarzucają, że oparte na domniemaniach faktycznych rozumowanie Sądu powinno w sposób wszechstronny i logiczny rozważyć wszystkie okoliczności sprawy i ocenić w ustalonym stanie faktycznym stopień prawdopodobieństwa śmierci ojca powodów wskutek nieszczęśliwego wypadku albo z innych przyczyn biorąc pod uwagę w szczególności to, że śmierć nastąpiła na pełnym morzu, w nocy, w czasie rejsu statku, na którym R. Z był zatrudniony i że niewątpliwie wpadł on do wody i nie został wydobyty. Już same te okoliczności, mogą być ocenione jako sprzyjające nieszczęśliwemu wypadkowi nie tylko w potocznym rozumieniu ale także w świetle postanowień spornej umowy ubezpieczenia. Przyjąć bowiem trzeba, że zgodnie z jej warunkami każde przypadkowe, nagłe i gwałtowne zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną jest nieszczęśliwym wypadkiem a więc przykładowo także mimowolne, odruchowe, czy nieskoordynowane zachowanie się uszkodzowanego wywołane ruchem statku nawet na spokojnym morzu albo inną zewnętrzną przyczyną. To zaś nie może być obojętne przy rozważaniu, w ramach art. 231 k.p.c., wskazanego wyżej stopnia prawdopodobieństwa zaistnienia faktu będącego skutkiem domniemania faktycznego a w konsekwencji przy ocenie, czy powodowie udowodnili to, że śmierć ich ojca nastąpiła wskutek nieszczęśliwego wypadku w rozumieniu ogólnych warunków ubezpieczenia.

Z uwagi na to, że uzasadnione okazały się zarzuty oparte na drugiej podstawie kasacyjnej, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 393(13) § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393(19) k.p.c.).